

Sygn. akt V KK 524/20

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **K. W.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 16 lutego 2021 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 czerwca 2020 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L.
z dnia 3 grudnia 2019 r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w L., w sprawie o sygn. akt III K (...), uznał K. W. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, tj. :

- przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. oraz art. 64 § 2 k.k. opisanych w pkt. 1 części wstępnej wyroku i przyjmując, że popełnił te przestępstwa w ciągu z art. 91 § 1 kk orzekł karę 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- przestępstwa z art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. opisanego w pkt. XIV części wstępnej wyroku i za to przestępstwo orzekł karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 64 § 2 k.k. opisanych w pkt. XV i XVI części wstępnej wyroku i ustalając, że zostały one popełnione w warunkach ciągu z art. 91 § 1 k.k. orzekł karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

- przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. opisanego w pkt. XVII części wstępnej wyroku i za ten czyn orzekł karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W oparciu o przepis art. 91 § 2 k.k. wymierzono oskarżonemu karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca.

Obrońca zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

„1/ obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 192§2 kpk oraz art. 193§1 kpk w zw. z art. 167 kpk i 366§1 kpk poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność stanu psychicznego świadków, zwłaszcza T. D., A. S., J. T. oraz S. B. pomimo, że istniały uzasadnione wątpliwości co do ich stanu psychicznego, rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania i odtwarzania przez nich spostrzeżeń, a składane przez świadków zeznania wzajemnie się wykluczały nie tylko na poszczególnych etapach postępowania, ale i w toku tego samego przesłuchania świadkowie zmieniali wersję wydarzeń w odstępie w zasadzie kilku minut, nie potrafili przy tym konsekwentnie wskazać ani chronologii wydarzeń ani aktywności oskarżonych w opisywanych sytuacjach, a nadto wskazywali wprost, iż:

- Mają problemy z pamięcią,*
- Mają problemy z głową,*
- Leczą się psychiatrycznie,*
- Zażywają leki, których nie można łączyć z alkoholem,*

co w kontekście przesłuchanych w toku postępowania sądowego funkcjonariuszy policji, tj. M. S. oraz P. W. będących na miejscu zdarzeń i

rozpytujących w/w świadków nakazywało uznać, iż dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa i psychiatry jest konieczne celem zgromadzenia wiarygodnego materiału dowodowego, a którzy to funkcjonariusze zeznali:

- Odnośnie A. S.: „Ta kobieta była pod znacznym wpływem alkoholu. Miała bełkotliwą mowę, zataczała się”, „Ta kobieta była pod znacznym spożyciem alkoholu”, „Ciężko było się z tymi kobietami porozumieć z powodu ich odurzenia alkoholem”,

- Odnośnie S. B. i J. T.: „Byłem także wraz z kolegami w drugim mieszkaniu przy ul. (...). Tam stwierdziłem, że byli to mężczyzna i kobieta.

Oboje byli pod wpływem alkoholu, z tym, że ten mężczyzna był pod znaczniejszym jego wpływem. Jego mowa była bełkotliwa. Trzeba go było pytać w kółko o to samo, aby zrozumieć co mówi. Rozmowa wyglądała w ten sposób, że trochę mówił on, a trochę mówiła ona

2/ obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka T. D., A. S. oraz B. D. i bezpodstawne uznanie, iż świadkowie Ci konsekwentnie wskazywali, iż przede wszystkim to K. W. domagał się telewizora, stosował przemoc i groźby wobec pokrzywdzonych, podczas gdy:

- W toku postępowania przygotowawczego T. D. zeznał, iż „chwile rozmawialiśmy i po jakimś czasie bez żadnego powodu, jeden z nich, ten młodszy w dłuższych włosach (K.) powiedział, że zabierają telewizor (...),

- W toku postępowania przygotowawczego B. D. zeznała, że: „na początku rozmowa była normalna, jednak jak ten K. zaczął mówić, że zapierdola telewizor to się zaczęło”, „(...) gdy wróciłam to dalej piliśmy i gdy ten K. dalej mówił o tym telewizorze to wtedy stwierdziłam, że on mówi na poważnie”, „o tym telewizorze ten K. mówił cały czas”, natomiast podczas przesłuchania przed Sądem w/w świadek zeznała: „ ten drugi oskarżony – W. powiedział, że zabierają telewizor”, „to W. domagał się telewizora. Natomiast K. był agresywny”, na pytania o rozbieżność w zeznaniach, świadek wskazał: „(...) ja wskazując w postępowaniu przygotowawczym na K., pomyliłam się”,

- Z notatek urzędowych sporządzonych na miejscu zdarzenia przez funkcjonariuszy policji, zwłaszcza z notatki z rozpytania B. D. wynika, iż: „znany jej

K. zaczął się niestosownie zachowywać, w związku z czym w/w po zwróceniu jemu uwagi usłyszała od K., że zajebe D. telewizor i kolejne wyzwiska w swoim kierunku”, „w/w przerażona agresją mężczyzny jak twierdzi wybiegła z mieszkania by wykonać połączenie do KPP G. W trakcie rozmowy telefonicznej usłyszała jak D. T. jest bity przez K.”,

- Z przesłuchania funkcjonariusza policji M. S. autorki w/w notatki urzędowej wynika: „Ona z imienia i nazwiska wymieniała K. Ja zapisałam tak jak ona odnośnie jego osoby mówiła”, „Z relacji Pani D. wynikało, że uderzenia zadawał K., stąd mój zapis w notatce. Nie miała ona wątpliwości kto zaczął i kto zadawał uderzenia. Nie przypominam sobie, czy ona mówiła coś o drugim mężczyźnie. To co powiedziała mi D., to zapisałam. Co do wskazania osoby K., to ona nie miała wątpliwości”. „Z tego co ja pamiętam, to wszyscy wskazywali na K. jako sprawcę, czyli pan D. z tą drugą kobietę, którą zastałam Ta kobieta była pod znacznym spożyciem alkoholu”, „W obu mieszkaniach na temat tego drugiego mężczyzny, który był w towarzystwie K. nikt nic nie mówił. Nie przypominam sobie, tego. Jedynie pamiętam, że Pani D. mówiła o tym drugim mężczyźnie używając słowa „łysy”. „Gdyby oni coś mówili o tym drugim mężczyźnie, to ja bym to zapisała.

W czasie tego rozpytania pani A. S. nic nie mówiła na temat tego, iżby jej konkubent był bity”,

3/ obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań S. B. oraz J. T. i bezpodstawne uznanie, iż świadkowie ci w sposób konsekwentny i spójny przedstawili przebieg zdarzenia, a ich zeznania nie budzą wątpliwości, w zakresie tego, iż K. W. bez powodu użył wobec J. T. przemocy, bijąc ją pięściami i kopiąc nogami, uderzając deską do mięsa i przypalając papierosem, podczas gdy:

- W trakcie rozpytania przez funkcjonariuszy Policji świadek J. T. wskazała, jedynie, że „w trakcie usiłowania bronięcia swojego mężczyzny została uderzona w głowę deską do krojenia”,

- W trakcie rozpytania przez funkcjonariuszy Policji świadek S. B. wskazał, że: „(...) do mieszkania wszedł P. K. z nieznanym mu mężczyzną. Uderzył znajdującą się w mieszkaniu J. T. oraz odepchnął go i wyciągnął mu z kieszeni

portfel. Następnie wziął 600,00 zł., które tam było oraz dwa telefony i wybiegli z mieszkania",

- Z przesłuchania funkcjonariusza policji M. S. autorki w/w notatki wynika: „Byłam w tym drugim mieszkaniu. Byli tam mężczyzna i kobieta. Także te osoby w tym drugim mieszkaniu były pod wpływem alkoholu”, „Ten mężczyzna był pod większym działaniem alkoholu niż kobieta. On miał problem z chodzeniem, a ta kobieta nie. Rozmawiałam z nimi. Z tego co pamiętam, to w tym mieszkaniu dokonano kradzieży portfela, bodajże tego mężczyzny. Z tego co sobie przypominam to także w tym przypadku oni wskazywali na P. K. jako sprawcę. Nie przypominam sobie okoliczności”, „I/K obu mieszkaniach na temat tego drugiego mężczyzny, który był w towarzystwie K. nikt nic nie mówił”, „Gdyby oni coś mówili o tym drugim mężczyźnie, to ja bym to zapisała ”, „Oni oboje opowiadali przebieg tego zdarzenia. Byli zgodni w opisie przebiegu tego zdarzenia. „Oni oboje mówili o desce. O innym narzędziu oni nie mówili. Gdyby oni coś powiedzieli o nożu, to ja bym to odnotowała”, „Oprócz tej deski, którą wymieniłam w notatce nie było mowy o innym biciu, gdyby to było to bym to zapisała. J. T. nic ona nie mówiła, iżby w czasie zajścia doszło do sytuacji, że sama została z jednym z tych mężczyzn. Ona nie pokazywała mi przy pa leń papierosem”, „Ja w rozmowie pytałam o rolę tego drugiego mężczyzny i wtedy otrzymałam odpowiedź, że on przyszedł z K.”,

- Z przesłuchania funkcjonariusza policji P. W. wynika, że: „Oboje byli pod wpływem alkoholu, z tym, że ten mężczyzna był pod znaczniejszym jego wpływem. Jego mowa był bełkotliwa. Trzeba go było pytać w kółko o to samo, aby zrozumieć co mówi. Rozmowa wyglądała w ten sposób, że trochę mówił on, a trochę mówiła ona. Jak przyjechałem, to on chyba leżał na łóżku. Co mówili, to ciężko powiedzieć. Z ich relacji wynikało, że w ich mieszkaniu był K. z inną nieznaną im osobą. Skutek był taki, że zginął im telefon. To wszystko co pamiętam”, „Oдноśnie drugiego zajścia nic ponad to co już powiedziałem nie potrafię dodać. Gdyby coś te osoby mówiły o desce, nożu czy przypalaniu papierosem to bym zapisał”,

4/ obrazę przepisów postępowania, w postaci art. 371§1 i 2 poprzez umożliwienie świadkom, którzy nie byli jeszcze przesłuchani, obecności podczas przesłuchania innych świadków, z uwagi na uzasadnienie Sądu w tym zakresie, iż

świadkowie Ci byli również pokrzywdzonymi, jednakże co znamienne nie złożyli oni wniosku o zamiarze działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a nadto byli kluczowymi świadkami zdarzenia i ich separacja była konieczna celem zgromadzenia wiarygodnego materiału dowodowego;

5/ obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 410 kpk poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z zebranego materiału dowodowego, tj. z zeznań B. D. złożonych na rozprawie w dniu 10.10.2019 r., a dotyczących telefonu pokrzywdzonych T.D. i A.S.: „oni zawsze jak gdzieś coś położą to później tego szukają. Mogli go gdzieś położyć. Oni alkohol pi ją „dzień w dzień””, który to dowód został uznany przez Sąd jako wiarygodny, zatem powyższa okoliczność winna stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń, zwłaszcza, że rzeczonego telefonu nie ujawniono przy oskarżonych;

6/ obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 410 kpk poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z zebranego materiału dowodowego, tj. notatek urzędowych z miejsca oględzin mieszkań położonych przy A. oraz u przy ul. S., a mianowicie ujawnienia śladu buta na telewizorze w mieszkaniu przy A., który to ślad należał do A.S., która kategorycznie zaprzeczyła, aby brała udział w szarpaninie i nadepnęła rzeczony telewizor, a także nieujawnienia na miejscu zdarzenia w mieszkaniu przy ul. S. niedopałka papierosa, którym rzekomo miała zostać przypalona A.S., które to dowody zostały uznane przez Sąd jako wiarygodne, zatem powyższe okoliczności winny stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń;

7/ obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 5§2 kpk poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego K.W. niedających się usunąć wątpliwości wynikających z kluczowych dowodów jakimi są zeznania świadków oskarżenia, zapisów z notatek urzędowych z rozpytania w/w świadków, a także protokołów z miejsca oględzin, a brak było innych stanowczych dowodów świadczących o winie oskarżonego zwłaszcza w zakresie czynnego udziału w zdarzeniach, jego agresji i inicjowania przebiegu zdarzeń,

co w konsekwencji doprowadziło do:

8/ błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony K.W. popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy brak jest wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, co doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania”

Nadto obrońca K.W. zaskarżonemu orzeczeniu w zakresie czynu IV podpunkt 3 zarzucił:

„1/ obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu K.W., tj. art. 270§1 kk, podczas, gdy prawidłowa kwalifikacja winna przypisywać sprawcy popełnienie jedynie wykroczenia stypizowanego w art. 65§1 kodeksu wykroczeń, bowiem zachowanie oskarżonego podpisującego protokoły innym niż własne nazwiskiem sprowadzało się do złożenia nieprawdziwych oświadczeń co do tożsamości, a nie do podrobienia dokumentu w rozumieniu art. 270§1 kk z uwagi na niezaprzeczalny fakt, iż złożenie nieprawdziwego podpisu nie zmienia ani formy ani treści dokumentu, jakim jest protokół zatrzymania czy przesłuchania, nie ma zatem żadnego wpływu na jego autentyczność, co powoduje, iż nie sposób uznać, aby oskarżony swoim zachowaniem doprowadził do podrobienia dokumentu, jego przerobienia lub użycia takiego dokumentu w świetle znamion art. 270§1 kk.”

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o:

„zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K.W. od zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie I podpunkcie 1 i 2 oraz z uwagi na treść art. 17§1 pkt 2 w zw. z art. 414§1 kpk o uniewinnienie K.W. od zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie IV podpunkcie 3 wydanego wyroku”, ewentualnie o „uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazania za czyn I podpunkt 1 i 2 oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości w zakresie czynu I - mając na uwadze postawione zarzuty dotyczące wątpliwości co do stanu psychicznego świadków oraz o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynu wskazanego w punkcie IV podpunkcie 3.”

W przypadku zaś uwzględnienia zarzutu rażącej niewspółmierności kary obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kar jednostkowych za wyżej wskazane przestępstwa w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a następnie kary łącznej z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji i warunkowe zawieszenie jej wykonania oraz kary grzywny w możliwie najniższym wymiarze.

Pismo procesowe nazwane apelacją wniósł także oskarżony, choć pismo to nie mogło stanowić apelacji od strony formalnej, z uwagi na przymus adwokacki.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2020 r., w sprawie o sygn. akt II AKa [...], Sąd Apelacyjny we [...] utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację wniósł obrońca skazanego zaskarżając powyższe orzeczenie w całości zarzucając wyrokowi:

„rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegającą na nieprawidłowym rozważeniu zarzutów apelacyjnych i niedostrzeżeniu uchybień Sądu I instancji i w konsekwencji wydanie orzeczenia obarczonego tymi uchybieniami, które z uwagi na ich nienależyte rozpoznanie przeniknęły do postępowania odwoławczego, tj.

1. Naruszenia art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk oraz art. 457§3 kpk poprzez zaakceptowanie przez sąd apelacyjny dowolnej oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji i nieprawidłowego przyjęcia, iż brak było zasadności dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność stanu psychicznego świadków, którzy wprost wskazywali na problemy „z pamięcią”, „z głową”, „iż leczą się psychiatrycznie”, „zażywają leki, których nie można łączyć z alkoholem” i tym samym powierzchowne rozpoznanie postawionych zarzutów i sprowadzenie ich do nieprawidłowej konkluzji, iż „powszechnym w postępowaniu karnym jest fakt, iż świadkowie zdarzenia są pod wpływem alkoholu i nie uzasadnia to ich przesłuchania w obecności biegłych”, podczas gdy to nie fakt jego spożywania miał uzasadniać dopuszczenie rzeczonego dowodu, a formułowane przez nich wprost wypowiedzi, iż chociażby mają problemy z pamięcią czy zażywają leki psychotropowe, co w sposób oczywisty wpływa na ich zdolność do spostrzegania i odtwarzania tych spostrzeżeń;

2. *Naruszenia art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez zaakceptowanie przez sąd apelacyjny dowolnej oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji w postaci bezpodstawnego przyjęcia, iż świadkowie w osobach T.D., A.S. oraz B.D. złożyli konsekwentne, spójne i wiarygodne zeznania, podczas gdy poprawna kontrola odwoławcza winna skutkować powzięciem uzasadnionych wątpliwości w zakresie faktycznego przebiegu zdarzenia, sprawstwa i winy skazanego K.W. z uwagi na szeroko podniesione i wykazane zarzuty apelacyjne, które nie zostały należycie rozpoznane;*

3. *Naruszenia art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez zaakceptowanie przez sąd apelacyjny dowolnej oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji w postaci bezpodstawnego przyjęcia, iż świadkowie w osobach S.B. oraz J.T. złożyli konsekwentne, spójne i wiarygodne zeznania, podczas gdy poprawna kontrola odwoławcza winna skutkować powzięciem uzasadnionych wątpliwości w zakresie faktycznego przebiegu zdarzenia, sprawstwa i winy skazanego K.W. z uwagi na szeroko podniesione i wykazane zarzuty apelacyjne, które nie zostały należycie rozpoznane;*

4. *Naruszenia art. 433§2 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez wydanie orzeczenia na podstawie niepełnego materiału dowodowego wynikającego z pominięcia przy ocenie materiału dowodowego istotnych dowodów w sprawie wynikających z zeznań świadka B.D. w zakresie typowego zachowania pokrzywdzonych T.D. i A.S. w zakresie gubienia rzeczy i zapominania o ich położeniu z uwagi na nadużywanie alkoholu, podczas gdy poprawna kontrola odwoławcza winna skutkować powzięciem uzasadnionych wątpliwości, które w toku postępowania nie zostały wyjaśnione, a zatem powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego;*

5. *Naruszenia art. 433§2 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez wydanie orzeczenia na podstawie niepełnego materiału dowodowego wynikającego z pominięcia przy ocenie materiału dowodowego istotnych dowodów w sprawie wynikających z notatek urzędowych z miejsca oględzin mieszkań położonych przy A. oraz przy ul. S., w zakresie ujawnionego śladu buta pokrzywdzonej A.S. na telewizorze oraz braku ujawnienia niedopałka papierosa w miejscu zamieszkania J.T., podczas gdy poprawna kontrola odwoławcza winna skutkować powzięciem*

uzasadnionych wątpliwości, które w toku postępowania nie zostały wyjaśnione, a zatem powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego;

6. *Naruszenia art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk oraz 5§2 kpk poprzez zaakceptowanie przez sąd apelacyjny dowolnej oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji, która doprowadziła do rozstrzygnięcia wątpliwości na niekorzyść skazanego K.W., podczas gdy poprawna kontrola odwoławcza winna skutkować odmienną oceną zgromadzonego materiału dowodowego i rozstrzygnięcia uzasadnionych wątpliwości na korzyść skazanego;*

7. *Naruszenia art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez zaakceptowanie przez sąd apelacyjny dowolnej oceny zgromadzonych dowodów w zakresie przypisanego skazanemu przestępstwa z art. 270§1 kk i tym samym naruszenie prawa materialnego z uwagi na fakt, iż zachowanie skazanego wypełniało znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 65§1 kodeksu wykroczeń, a nie jak nieprawidłowo przyjął sąd – z art. 270§1kpk;*

8. *Art. 410 kpk w zw. z art. 458 kpk poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania świadka S.M., który to dowód stanowił, iż świadek B.D. zmieniła swoje pierwotne zeznania, które obciążały P.K. na obciążające K.W. z uwagi na osobisty interes i ochronę jej syna, który z uwagi na popełnienie przestępstwa z P.K. odbywał już wówczas karę pozbawienia wolności, co potwierdza podnoszone konsekwentnie twierdzenia skazanego oraz dotychczas formułowane przez obrońcę zarzuty apelacyjne.”*

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator Prokuratury Regionalnej we [...] wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego K.W. należało oddalić, jako oczywiście bezzasadną w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Zgodnie z art. 519 k.p.k. przedmiotem zaskarżenia kasacją może być tylko prawomocne rozstrzygnięcie (wyrok oraz postanowienie o umorzeniu postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego) sądu odwoławczego, a zatem już z tego wynika konieczność

formułowania zarzutów pod adresem tego właśnie orzeczenia, wydanego w efekcie przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Chcąc sprostać wymogom stawianym przez ustawodawcę wnoszący kasację winien sformułować zarzuty pod adresem sadu odwoławczego i wskazać w nich uchybienia, jakich dopuścił się ten sąd w toku rozpoznania zwykłego środka odwoławczego. Postępowanie kasacyjne w żadnym razie nie jest przecież postępowaniem, które ma stanowić kolejną kontrolę odwoławczą. Tymczasem treść wniesionej kasacji nie pozostawia wątpliwości, że w większej części swoich rozważań powieliła ona argumenty podnoszone uprzednio w apelacji obrońcy oskarżonego. Świadczy o tym przede wszystkim formuła stawianych obecnie zarzutów, z treści których wynika jasno, że uchybień sądu odwoławczego obrońca upatruje w zaakceptowaniu przez sąd drugiej instancji oceny dowodów oraz poczynionych ustaleń faktycznych. Tymczasem samo wyrażenie przez stronę niezadowolenia z wyników przeprowadzonej kontroli odwoławczej nie wystarczy do zakwestionowania jej rzetelności, a w konsekwencji do stwierdzenia, iż doszło do rażącego naruszenia prawa. Konstrukcja formalna zarzutów kasacji spełnia o tyle wymogi z art. 519 k.p.k. oraz art. 523 § 1 k.p.k., o ile powiązana jest z wskazaniem, jako naruszonego, przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Ten bowiem przepis określa obowiązek spoczywający na sędzie odwoławczym, obligując go do odniesienia się merytorycznego do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji. Obowiązek ten jest zrealizowany, gdy sąd ten ustosunkuje się do wszystkich zarzutów podniesionych przez skarżącego i w sposób konkretny, w nawiązaniu do argumentów zawartych w apelacji, przedstawi argumentację w odniesieniu do poszczególnych zarzutów skargi apelacyjnej. Autor kasacji formalnie spełnił więc wymogi kasacji, ale przywołanie przy każdym zarzucie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. nie zmienia tego, że w istocie każdy z tych zarzutów stanowi powtórzenie argumentacji, która była już przedstawiona w apelacji obrońcy. Kasacja w tym układzie stanowi li tylko próbę przeniesienia na postępowanie kasacyjne zarzutów apelacyjnych i zmuszenie Sądu Najwyższego, aby weryfikował on na tym etapie ponownie postępowanie sądu pierwszej instancji tak w zakresie samego postępowania dowodowego (jego kompletności oraz oceny dowodów), jak i w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych. Żaden z zarzutów kasacji nie zawiera natomiast uchybienia, które wskazywałoby, że sąd odwoławczy nie odniósł

się do któregoś z zarzutów lub uczyni to jedynie formalnie, bez ustosunkowania się *in concreto* do wskazanych w apelacji uchybień. Jest to zresztą zrozumiałe, skoro sąd drugiej instancji w sposób rzetelny oraz konkretny rozpoznał wszystkie wnioski i zarzuty podniesione w obu środkach odwoławczych (por. zarzuty kasacji z pkt.1-7) oraz logicznie, z odwołaniem się do konkretnych argumentów, uzasadnił przyczyny ich nieuwzględnienia (uzasadnienie Sądu Apelacyjnego we [...] str.11-17 – numeracja SN, rubryka 3.2 formularza). W takiej sytuacji zarzuty kasacji opisane w pkt 1-7 są zupełnie chybione, a przedstawiona argumentacja w kasacji nie wskazuje, aby sąd odwoławczy pominął okoliczności stanowiące o istocie każdego z tych zarzutów.

Nie ma również racji obrońca wskazując na uchybienie opisane w pkt 8 kasacji. Stawiając ten zarzut skarżący odwołuje się do art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i podnosi pominięcie dowodu z przesłuchania świadka S.M., zeznań potwierdzających osobisty interes B.D. w złożeniu zeznań obciążających K.W.. Trzeba jednak przypomnieć, że o obrazie art. 410 k.p.k. można mówić dopiero wówczas, gdyby sąd rozpoznający sprawę rzeczywiście nie odniósł się w ramach oceny dowodów, do przeprowadzonych na określonym terminie rozprawy dowodów, przy czym niezbędnym jest wówczas wykazanie, które dowody pominięto i jakie mogły one mieć znaczenie dla poprawności poczynionych ustaleń faktycznych. Rzecz w tym, że złożony przez obrońcę na etapie postępowania odwoławczego wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka S.M. został oddalony na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. (postanowienie z dnia 9 czerwca 2020 r. - k. 897). Skoro więc dowód, o który wnioskował obrońca nie został wprowadzony do materiału dowodowego, to jasne jest, że nie mógł stanowić podstawy wyroku. Podkreślić przy tym trzeba, że w kasacji obrońca skazanego nie sformułował zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. Tym samym nie mogło w ogóle być mowy o naruszeniu przepisu prawa procesowego powołanego w kasacji.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.